

# Świat w 2014 roku wg prognoz Isaaca Asimova

30 września 2014

Pół wieku temu, podczas Wystawy Światowej w Nowym Jorku w 1964 roku, pisarz science fiction i profesor na Uniwersytecie w Bostonie Isaac Asimov przewidział, jak będzie wyglądał świat za 50 lat. Jego przewidywania zostały opublikowane w gazecie „New York Times”. Czytając je dzisiaj, okazuje się, że pisarzowi udało się przewidzieć praktycznie wszystkie innowacje technologiczne!

Według Asimova, połowa energii elektrycznej w 2014 roku będzie wytwarzana w elektrowniach atomowych, a na ogromnych pustyniach Arizony i Kazachstanu powstaną elektrownie słoneczne. Ludzie nauczą się pozyskiwać energię z kosmosu i wysyłać ją na Ziemię, a komunikacja będzie odbywać się przez satelity. Statki kosmiczne do tego czasu z powodzeniem dotrą na Marsa i zostanie opracowany program kolonizacji Czerwonej Planety. (Jak tu nie wspomnieć o łaziku marsjańskim Curiosity!).

Od 1964 roku minęło dopiero 50 lat, a świat w tym czasie znacząco zmienił swoje oblicze. Rzeczywistością stały się fantazje Asimova, który twierdził, że telefony będzie można nosić w kieszeni, a ich ekrany dadzą możliwość czytania książek i dokumentów, przeglądania zdjęć. Urządzenia elektryczne będą działać bez kabla – na długowiecznych baterijkach albo akumulatorach. W kinie zaczną puszczać filmy w trójwymiarze, a czas na przygotowanie jedzenia i na nudną pracę domową skróci się – kuchnię opanuje automatyczny sprzęt gospodarstwa domowego z timerami: szybkowary, tostery, kuchenki, ekspresy do kawy. Gotowanie stanie się hobby, ponieważ większość produktów będzie sprzedawana w gotowej postaci.

Według Asimova, oblicze miasta z 2014 roku zmieni się: domy i duża część obszaru miejskiego zejdzie pod ziemię: w ten sposób będzie można zaoszczędzić na ogrzewaniu mieszkań zimą i na chłodzeniu latem. (Już teraz istnieją podziemne parkingi i całe centra handlowe!). A na powierzchni będą znajdować się parki, ogrody i nawet będzie pasło się bydło (to akurat wydaje się mało prawdopodobne). Transport, przewiduje pisarz, przestanie kontaktować się z drogą, lecz będzie latać nad ziemią na wysokości około jednego metra. Także rzeczne i morskie statki będą ślizgać się nad wodą, przez co znacznie wzrośnie ich prędkość.

Autor fantasy przepowiedział, że w 2014 roku ludność kuli ziemskiej wzrośnie do 6,5 miliarda, a Stany Zjednoczone będzie zamieszkiwać 350 milionów osób (na 1 czerwca 2013 roku w Stanach zarejestrowano 316 mln.). Wzrost ludności powinien przyczyniać się do opanowania Arktyki, pustyń i poszukiwania nowych produktów żywnościowych. Tak, na przykład, w rolnictwie powinny przeważać mikroorganizmy, które według Asimova powinny przetwarzać drożdże i wodorosty w pożywne jedzenie. Zakładał on, że średnia długość życia w krajach rozwiniętych osiągnie 85 lat, a urodzenia dzieci będzie można skutecznie kontrolować. (Przypomnijmy, że w 1964 roku średnia długość życia wynosiła 65 lat, a kontrola urodzeń była trudna nawet w krajach rozwiniętych).

Zdaniem pisarza podstawowym problemem ludzkości w 2014 roku będzie, choć to dziwne, nuda! Właśnie dlatego zawód psychologa niesamowicie się rozwinie, a psychiatria stanie się prestiżową specjalizacją.

Teraz wszystkie te prognozy wydają się nam znane i banalne, ale w 1964 roku były to śmiałe, oryginalne i absolutnie fantastyczne stwierdzenia. A to, że nie wszystkie pomysły Asimova zrealizowały się, oznacza tylko, że wynalazcy mają nad czym myśleć!

Autor: Anna Fedorowa

Źródło: [Głos Rosji](#)